

Krótką relacją SGP/O w Łodzi z pikniku rodzinnego



Wspominając PRL-u czar

spotkaliśmy się w tym roku w uroczej siedzibie Leśnictwa Miejskiego w Łodzi
przy ulicy Łagiewnickiej



Była odpowiednia dekoracja ... papier -
powszechny przedmiot pożądania, goździki, cerata
w kratę i Panie Bufetowe.





Mięso było ... oczywiście na kartki.



*Chleb ze smalcem również reglamentowany – popyt przewyższał podaż
– zasługa naszej Przodowniczki Pracy Gosi Żurkiewicz.*



Nieoceniona Pani Kierowniczka przy Barze czujna – pilnowała przydziałów.



Stroje z epoki też były: niejeden z Panów zatęsknił za tym co było - a nie wróci.



Rzeszom uczestników dziękujemy (ok. 100 osób), winni jesteśmy szacunek Klasie Robotniczej, nikogo nie zraził deszcz na powitanie.



Bo przecież wiele możemy ale:



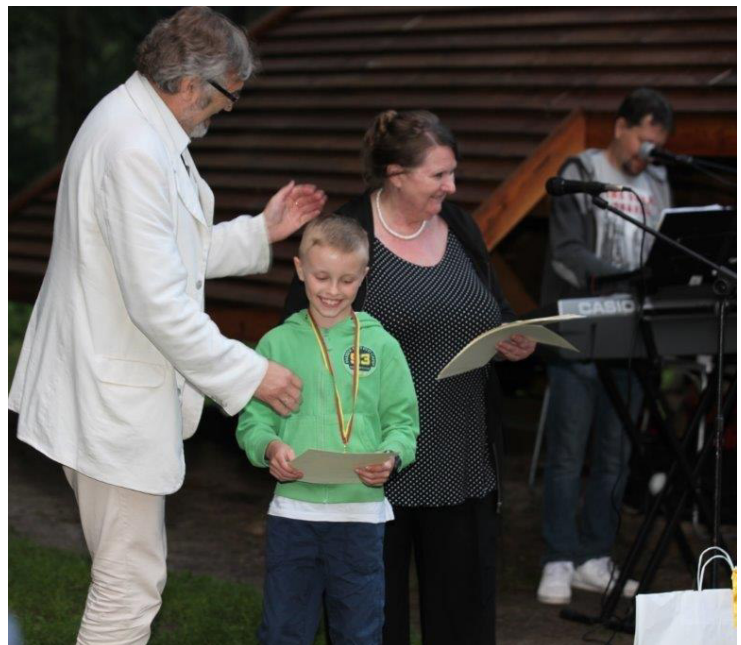
Po kwadransie deszcz ustał !!!

*Dygnitarz z Warszawy przyjął nasze zaproszenie,
za co bardzo dziękujemy i przekazujemy ukłony Centrali.*



*Andrzej Pachuta –
Wiceprezes Zarządu
Głównego Stowarzyszenia
Geodetów Polskich
wręczał dzieciom i
młodzieży - przyszłości
naszego narodu – a może
naszym przyszłym
członkom -
okolicznościowe medale,
dyplomy i prezenty,*

*wspólnie z Prezesem naszego
Oddziału koleżanką Teresą
Rżanek-Kmiecik.*





*Aż serce rośnie gdy
widzimy jak Młode
Pokolenie nie stroni od
aktywności fizycznej.*



*Nauka przez zabawę... może pośród
tych dzieci są przyszli naukowcy?!*



Konkurs hula-hop, bo ktoś pokona nasze gibkie przodowniczki pracy.



Klasa robotnicza wespół z przedstawicielami inteligencji rywalizuje w konkursach zawodowych.



*Oczywiście kolektywne śpiewy obowiązkowe, od Hymnu ... GEODETÓW
zaczynając, z odpowiednią tonacją podaną przez Prominentów.*



*Wspólne tańce jako
forma krzewienia
ludowej kultury!*

*Oczywiście
bumelantów nie
tolerujemy.*



W kolejce po zakąskę czas szybciej mija podczas miłej koleżeńskiej rozmowy,



*tymczasem w barze
jakby pustką wieje,
czyżby towaru nie
dowieźli?*



Tymczasem na zapleczu półki uginają się od towarów deficytowych. Mamy do czynienia ze spekulantem w naszych szeregach?



*Nie ... to
przygotowane przez
nasz Oddział
paczki
okolicznościowe dla
dzieci!*

Działania propagandowe jako integralna część dobrze zaplanowanej masówki.



Odbyło się również wręczanie legitymacji nowym członkom.

Uścisk dłoni Prezesa bezcenny.



Z nadmiaru wrażeń niektórzy musieli szukać ustronnego miejsca, aby złapać chwile wytchnienia i w spokoju spożyć przydzieloną pajdę chleba ze smalcem.



A w tym samym czasie nasi brygadziści wykonują 200 % normy !



Zapraszamy na naszą stronę internetową tam jest o wiele więcej do oglądania i wspominania.

Do zobaczenia za rok!